

*Sygn. akt VI ACa 1780/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 20 lutego 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Jan Szachułowicz (spr.)*

*Sędzia SA – Teresa Mróz*

*Sędzia SA – Beata Waś*

*Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska*

*po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.*

*przeciwko Wydawnictwu (...) sp. z o. o. spółce komandytowej w W.*

*przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) sp. z o. o. w W.*

*o udzielenie informacji i zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 8 lipca 2011 r.*

*sygn. akt XX GC 86/09*

*uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.*

## UZASADNIENIE

Stowarzyszenie (...) w W. (dalej (...)) wniosło o zasądzenie od Wydawnictwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W. (dalej (...)) kwoty 238500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty, jak również kosztów procesu. Ponadto wniosło o zobowiązanie pozwanej do przedstawienia informacji:

- o liczbie wyprodukowanych egzemplarzy nośników z oznaczonymi w pozwie filmami dołączonymi do oznaczonych w pozwie czasopism,
- o całości nakładów (z filmem i bez filmu) oznaczonych w pozwie czasopism,
- o cenie jednego egzemplarza wydanych bez insertów, oznaczonych w pozwie czasopism.

W odpowiedzi na pozew (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości, o oddalenie wniosku o zobowiązanie do przedstawienia informacji oraz o zasądzenie kosztów

(...) sp. z o.o. w W. (dalej (...)) zgłosiła interwencję uboczną przystępując do sprawy po stronie pozwanej. Wniosła o oddalenie powództwa oraz zawartego w pozwie wniosku informacyjnego, jak również wniosła o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach. Orzeczenie to oparte zostało na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Na podstawie Decyzji Ministra Kultury i Sztuki (...) otrzymał zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi do utworów: słownych, muzycznych, słowno-muzycznych, choreograficznych, pantomimicznych oraz słownych, muzycznych, słowno-muzycznych i choreograficznych w utworze audiowizualnym na następujących polach eksploatacji: utrwalanie, zwielokrotnianie i wprowadzanie do obrotu, wprowadzanie do pamięci komputera, publiczne wykonanie, publiczne odtwarzanie, wyświetlanie, wystawianie, najem i dzierżawa, nadanie za pomocą wizji lub fonii przewodowej lub bezprzewodowej przez stacje naziemną, nadawanie za pośrednictwem satelity oraz równoczesne, integralne nadanie utworu nadawanego przez inną organizację radiową lub telewizyjną.

Na tym samym polu eksploatacji działało również (...). W dniu 28 czerwca 2004 r. (...) zawarł z (...) porozumienie ustalając, że będzie inkasował wynagrodzenia za scenariusze polskich filmów zwielokrotnionych na nośnikach, a ponadto pobierał będzie wynagrodzenie w przypadku utworów muzycznych i słowno-muzycznych wykorzystanych zarówno w polskich jak i zagranicznych filmach.

(...) zawarła z licencjodawcami, m.in. z (...) umowy licencyjne dotyczące udzielenia przez te podmioty pozwanemu licencji na korzystanie z filmów. W ramach prowadzonej działalności wydawniczej (...) załączała poszczególne nośniki z filmami do wydawanych czasopism.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalony stan faktyczny nie był między stronami sporny, spór w zasadzie miał charakter prawny.

W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenia strony powodowej należało uznać za nieuzasadnione. W zakresie roszczenia o zobowiązanie do udzielenia informacji powód powołał się na wzajemnie wykluczające się podstawy prawne tj. na art. 80 ust. 1 pkt 2 i art. 105 ust. 2 p.a. Odnośnie roszczenia informacyjnego, właściwą jego podstawą jest art. 105 ust. 2 p.a. W wypadku tego roszczenia właściwa jest droga procesowa wedle zasad ogólnych. By dokonać oceny obydwu roszczeń należało w pierwszym rzędzie rozważyć, czy (...) jest „właściwą organizacją” zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, upoważnioną do pobierania wynagrodzenia. W przypadku występowania na danym polu eksploatacji więcej niż jednej organizacji zbiorowego zarządzania, art. 107 p.a. stanowi, że organizacją właściwą w rozumieniu ustawy jest organizacja, do której należy twórca lub uprawniony z tytułu prawa pokrewnego, a gdy twórca lub uprawniony z tytułu prawa pokrewnego nie należy do żadnej organizacji albo nie ujawnił swojego autorstwa - organizacja wskazana przez Komisję Prawa Autorskiego, o której mowa w art. 110<sup>1</sup>.

Powód nie jest jedyną organizacją zbiorowego zarządzania na tym polu eksploatacji, bowiem działa na nim również inna organizacja tj. (...), jednakże powód podkreślił, że z uwagi na treść zawartego w dniu 28 czerwca 2004 r. porozumienia, z żądaniami dochodzonymi pozew może występować tylko on. Pogląd ten, zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest uprawniony, albowiem jego honorowanie prowadziłyby do obejścia przepisu art. 107 p.a. i do akceptacji bezprawnego nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów audiowizualnych. Powód nie wykazał, iż posiada upoważnienie od uprawnionych twórców do wykonywania na ich rzecz uprawnień autorskich wynikających z art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 4 p.a. albowiem ograniczył się do powołania na Decyzję Ministra Kultury i Sztuki oraz na zawarte z (...) porozumienie. W tej sytuacji nie zostały spełnione przesłanki do uznania powoda za właściwą organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub

prawami pokrewnymi, upoważnioną do pobierania wynagrodzenia należnego współtwórcom z tytułu reprodukcji utworów audiowizualnych.

Sąd Okręgowy wywiódł, że skoro roszczeń, o których mowa w art. 70 ust. 2<sup>1</sup> p.a. może dochodzić z woli ustawodawcy wyłącznie organizacja właściwa (art. 70 ust. 3 p.a.), a roszczenie informacyjne, o którym mowa w art. 105 ust. 2 p.a. ma służyć uzyskaniu lub/i weryfikacji informacji niezbędnych do ustalenia wysokości roszczenia tejże organizacji, zaś powód nie wykazał by był w zakresie roszczeń dochodzonych pozwem organizacją właściwą albowiem nie przedstawił decyzji, o której mowa w art. 107 p.a., to już tylko ta konstatacja wystarczy do stwierdzenia, że powództwo w całości, w zakresie obydwu roszczeń, zasługuje na oddalenie wprost i bez potrzeby czynienia dalszych rozważań - z braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda. Wskazanie właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub pokrewnymi przez Komisję Prawa Autorskiego nie może być zastąpione porozumieniem organizacji zbiorowego zarządzania przyznającym jednej z nich wyłączność działania w określonym terminie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrażonym na marginesie rozważań, powód nie wykazał również podstaw ustalenia wysokości żądanego wynagrodzenia. W pozwie wyjaśnił, że określił wstępnie wysokość dochodzonego roszczenia na kwotę 238 500 zł. Pozwana oraz interwenient podnieśli zarzuty niewykazania wysokości roszczenia. Zarzuty te znajdują pełne uzasadnienie. Z art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 4 p.a. wynika, że wynagrodzenie z tytułu korzystania z utworu na danym polu eksploatacji powinno być „wynagrodzeniem stosownym”. By ustalić jego wysokość należy sięgnąć do art. 110 p.a., zgodnie z którym wysokość wynagrodzeń dochodzonych w zakresie zbiorowego zarządzania przez organizacje zbiorowego zarządzania powinna uwzględniać wysokość wpływów osiąganych z korzystania z utworów i przedmiotów praw pokrewnych, a także charakter i zakres korzystania z tych utworów i przedmiotów praw pokrewnych. Jednak to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 6 k.c., art. 232 zd. 2 k.p.c.) i ciężarowi temu z własnej winy nie podołał.

Zdaniem Sądu Okręgowego, jeżeli użytkownik neguje oparte na art. 105 ust. 1 p.a. domniemanie przysługiwania powodowej organizacji zbiorowego zarządzania uprawnienia do zarządzania i legitymacji procesowej w odniesieniu do objętych pozwem roszczeń, a możliwość dochodzenia tych roszczeń zależy ostatecznie od tego - tak jak w niniejszej sprawie - czy powodowa organizacja zbiorowego zarządzania została wskazana, zgodnie z art. 107 p.a., jako właściwa przez Komisję Prawa Autorskiego, to ta organizacja powinna wykazać, że do wskazania tego doszło. Jeżeli tego nie uczyni, zostanie uznana za nieuprawnioną i tym samym dojdzie do obalenia działającego na jej korzyść domniemania opartego na art. 105 ust. 1 p.a. Zajęcie innego stanowiska powodowałoby, że domniemanie nabierałoby w praktyce cechy domniemania nieusuwalnego. W tym kontekście Sąd Okręgowy podzielił stanowisko strony pozwanej, która słusznie domagała się wykazania uprawnień powoda do dochodzenia roszczeń w imieniu zagranicznych twórców, czego powód nie uczynił.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd powoda, iż nie jest on przedsiębiorcą, a tym samym sprawa nie ma charakteru gospodarczego.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., art. 107 k.p.c. i art. 109 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego strona powodowa zaskarża w całości apelacją zarzucając naruszenie:

1) art. 70 ust. 2 (ust. 2<sup>1</sup>) pkt 4 i ust. 3 p.a. w zw. z art. 107 p.a. przez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, poprzez przyjęcie, iż powód nie jest organizacją właściwą do inkasowania wynagrodzeń autorskich dla twórców,

2) art. 105 ust. 1 p.a. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powodowi nie służy domniemanie wynikające z tego przepisu,

3) art. 70 ust. 2 (ust. 2<sup>1</sup>) pkt 4 i ust. 3 p.a. w zw. z art. 18 ust. 3 p.a. przez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, przez nieuwzględnienie, iż w świetle tych przepisów roszczenie, o którym mowa w art. 70 ust. 2 (2<sup>1</sup>)

pkt 4 p.a. stanowi bezwzględne, skuteczne erga omnes, roszczenie o wynagrodzenie o wzmocnionym charakterze, polegającym na ukształtowaniu roszczenia jako niezbywalnego, niepodlegającego zrzeczeniu się i dochodzonego wyłącznie przez działającą z umocowania ustawowego organizację zbiorowego zarządzania,

4) art. 70 ust. 2 (2<sup>1</sup>) pkt 4 p.a. w zw. z art. 17 p.a. poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, iż naruszenie art. 70 ust. 2 (2<sup>1</sup>) pkt 4 p.a. nie stanowi naruszenia autorskich praw majątkowych, co oznacza, że w razie niewypłacenia tego wynagrodzenia organizacja zbiorowego zarządzania nie może korzystać z uprawnień wynikających z art. 80 ust. 1 p.a.,

5) art. 107 p.a. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że ma on zastosowanie także w sytuacji, gdy więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania ma zezwolenie na działanie na danym polu, bez względu na to, jakie kategorie utworów obejmują te zezwolenia,

6) art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że zawarcie porozumienia między powodem i (...) było nadużywaniem pozycji dominującej na rynku właściwym zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów audiowizualnych,

7) art. 145a, art. 146 i art. 147 k.p.a. poprzez przyjęcie, iż powód nie może powoływać się na stawkę wynagrodzenia wynikającą z tabeli wynagrodzeń zatwierdzonej decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,

8) art. 105 ust. 2 p.a. przez przyjęcie, iż powodowi nie służy roszczenie o udzielenie informacji, gdyż nie jest organizacją właściwą,

9) art. 191 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powód nie może dochodzić jednym pozwem roszczenia informacyjnego i zapłaty wynagrodzenia,

10) art. 224 § 1 k.p.c. wskutek zamknięcia rozprawy przed dostatecznym wyjaśnieniem sprawy,

11) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę zebranych w sprawie materiałów dowodowych i w wyniku tego przyjęcie, że powód:

- nie wykazał, że jest organizacją uprawnioną do inkasowania wynagrodzeń autorskich wynikających z art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 4 p.a.,

- nie wykazał podstaw ustalenia wysokości żądanego wynagrodzenia,

-mógł ustalić nakłady czasopism, do których zostały dołączone nośniki z filmami,

12) art. 328 § 2 k.p.c. wskutek braku wskazania faktów, które Sąd uznał za udowodnione i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację i orzekł o kosztach.

Sąd Apelacyjny uznał, że legitymację procesową strony powodowej należy ocenić - na gruncie art. 105 ust. 1 p.a. - odmiennie w zakresie roszczeń odnoszących się do utworów twórców polskich oraz twórców zagranicznych. Wprawdzie przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stosuje się do utworów, których twórca jest obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, lub które są chronione na podstawie umów międzynarodowych, w zakresie, w jakim ich ochrona wynika z tych umów, jednak powodowe Stowarzyszenie nie wykazało, że utwory muzyczne twórców nie będących obywatelami polskimi są objęte działaniem tej regulacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w odniesieniu do tych utworów zastosowanie domniemania z art. 105 ust. 1 p.a. nie wchodziło w rachubę również z tej przyczyny, że strona powodowa powołała się na umowy o wzajemnej reprezentacji, zawarte z zagranicznymi organizacjami uprawnionymi do ochrony praw autorskich i zarządzania nimi, z czego wynika, że inne organizacje roszczą sobie prawa do tego samego utworu. Umowy te nie zostały przedstawione a ich istnienia nie można domniemywać. Zasadnie zatem powództwo zostało w tej części oddalone, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia w tym zakresie prawa autorskiego nie mogą być uznane za trafne.

Odmienne Sąd Apelacyjny ocenił zarzuty powoda w aspekcie utworów polskich, nawet przy założeniu, że porozumienie zawarte przez (...) z (...) jest nieważne. Nie ma dowodów na to, że strony nie przestrzegają tego porozumienia, zaś do obalenia domniemania z art. 105 ust. 1 p.a. nie wystarcza samo wskazanie, że istnieje inna organizacja zbiorowego zarządzania, działająca w tym samym zakresie. Strona powodowa posiada zatem legitymację procesową do dochodzenia wynagrodzenia w części dotyczącej utworów polskich, a zarzut naruszenia art. 105 ust. 1 p.a. poprzez jego błędną wykładnię okazał się trafny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, żądanie zgłoszone w tym zakresie podlegało jednak oddaleniu, gdyż strona powodowa nie wykazała, w jakiej wysokości było ono usprawiedliwione. Nie byłaby przy tym w stanie tego wykazać nawet przy uwzględnieniu roszczenia informacyjnego, gdyż za podstawę wyliczenia wynagrodzenia przyjęła - bezzasadnie - stawkę ustaloną przez siebie w związku z porozumieniem zawartym ze (...). Stawka taka nie może być uznana za stosowną również przy rozważeniu innych jeszcze względów prezentowanych przez powoda.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów naruszenia art. 70 ust. 2 (ust. 2<sup>1</sup>) pkt 4 i ust. 3 p.a. w zw. z art. 18 ust. 3 p.a. oraz naruszenia art. 233 k.p.c., art. 191 k.p.c., art. 224 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. i uznał – w świetle swych dotychczasowych rozważań – że zarzuty odnoszące się do odmowy rozpoznania w pierwszej instancji roszczenia informacyjnego stały się bezprzedmiotowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 107 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie strona powodowa zaskarżyła skargą kasacyjną do Sądu Najwyższego opartą na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

W ramach pierwszej podstawy strona skarżąca zarzuciła błędną wykładnię a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie:

- art. 105 ust. 1 w związku z art. 5 pkt 1<sup>1</sup> i 4 p.a. wskutek przyjęcia, iż domniemanie przewidziane w pierwszym z wymienionych przepisów nie odnosi się do twórców zagranicznych oraz że jego zastosowanie do tych twórców wymaga przedstawienia wykazu twórców i umów z organizacjami zagranicznymi o wzajemnej reprezentacji;

- art. 3 porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (porozumienie (...)) i art. 5 aktu paryskiego konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych w następstwie uznania, że unormowana w tych przepisach zasada asymilacji nie obejmuje domniemania z art. 105 ust. 1 p.a.;

- art. 105 ust. 1 w zw. z art. 104 ust. 2 p.a., polegające na uznaniu, że domniemanie wynikające z tego pierwszego przepisu odnosi się do zagranicznych organizacji, które nie uzyskały zezwolenia właściwego ministra na podjęcie działalności określonej w ustawie;

- art. 70 ust. 2 pkt 4 (art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 4) w zw. z art. 70 ust. 3 p.a. polegające na uznaniu, że strona powodowa jest zobowiązana do wskazania, za jakie utwory muzyczne wykorzystane w filmach domaga się wynagrodzenia;

- art. 70 ust. 2 pkt 4 (art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 4) w zw. z art. 70 ust. 3 i art. 110 p.a. w wyniku nieuwzględnienia, że stosowne wynagrodzenie to takie, które uprawniony otrzymałby na podstawie umowy zawartej z naruszcycielem na warunkach określonych w tabeli zatwierdzonej przez władze strony powodowej i stosowanej wobec wszystkich użytkowników.

Drugą podstawę kasacyjną skarżący wypełnił zarzutami naruszenia:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez uznanie, że strona powodowa nie wykazała, że utwory muzyczne w filmach zagranicznych, za które domaga się zapłaty wynagrodzenia, są objęte dyspozycją art. 5 p.a.;

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. wskutek przyjęcia, że strona powodowa nie wykazała faktu zarządzania prawami do utworów zagranicznych mimo przedstawienia umów o wzajemnej reprezentacji;

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 105 ust. 1 p.a. przez uznanie, że w przedstawionych przez powoda metrykach filmów i fiskach utworowych brak jest informacji o twórcach utworów;

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez niedokonanie oceny tabel wynagrodzeń pod kątem stosowności dochodzonego wynagrodzenia;

- art. 230 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez pominięcie, że pozwana skutecznie nie zakwestionowała wysokości stawek wynagrodzenia wskazanych przez stronę powodową;

- art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 70 ust. 2 (ust. 2<sup>1</sup>) pkt 4 p.a. w zw. z art. 104 ust. 2 pkt 2 oraz ust. 3 i ust. 4 p.a., art. 106 ust. 1 p.a., art. 109 p.a. i art. 110 p.a. przez błędną ocenę przedstawionych materiałów określających wysokość dochodzonego wynagrodzenia oraz niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia stosownego wynagrodzenia;

- art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wskutek zamknięcia rozprawy przed dostatecznym wyjaśnieniem sprawy.

Powołując się na tak ujęte podstawy kasacyjne strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancją odwoławczą. Orzeczenie to oparte zostało na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Zgodnie z art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 4 p.a., współtwórcy utworu audiowizualnego oraz artyści wykonawcy są uprawnieni do stosownego wynagrodzenia z tytułu reprodukcji utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego. Stosownie zaś do art. 70 ust. 3 p.a., korzystający z utworu audiowizualnego wypłaca wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 2<sup>1</sup>, za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi; pośrednictwo to jest obowiązkowe.

Organizacjami zbiorowego zarządzania są stowarzyszenia zrzeszające twórców, artystów, wykonawców, producentów lub organizacje radiowe i telewizyjne, których statutowym zadaniem jest zbiorowe zarządzanie i ochrona powierzonych im praw autorskich lub praw pokrewnych oraz wykonywanie uprawnień wynikających z ustawy (art. 104 p.a.). Zakres zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi powinien być określony poprzez wskazanie kategorii dóbr oraz przez ściśle określenie pól eksploatacji, w odniesieniu do których zbiorowe zarządzanie ma miejsce. Organizacja zbiorowego zarządzania nie ma obowiązku wykazywania praw do konkretnych utworów. Nie ulega wątpliwości, że zakres zbiorowego zarządzania obejmuje pobieranie wynagrodzenia, które

nie może być wypłacane bez pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania, a więc również wynagrodzenia dochodzonego w niniejszej sprawie.

Na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania działa domniemanie - przewidziane w art. 105 ust. 1 p.a. - zgodnie z którym organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz ma legitymację procesową w tym zakresie. Istotą tego domniemania jest zwolnienie organizacji zbiorowego zarządzania od obowiązku wykazywania upoważnienia do reprezentacji w procesie o ochronę praw autorskich lub pokrewnych, jednakże jedynie na tych polach eksploatacji, które objęte są zezwoleniem Ministra Kultury i Sztuki (zob. wyrok SN, III CK 99/04). Podstawę domniemania stanowi objęcie przez daną organizację zbiorowego zarządzania określonych praw na oznaczonym polu eksploatacji; o okoliczności tej rozstrzyga treść zezwolenia Ministra Kultury i Sztuki (por. wyroki SN z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1139/97, OSNC 2000, nr 1, poz. 6 i z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 971/98, OSNC 2001, nr 6, poz. 97).

Domniemanie przewidziane w art. 105 ust. 1 p.a. jest - jak każde domniemanie prawne - usuwalne. Nie można się na nie powołać, gdy do tego samego utworu lub artystycznego wykonania rości sobie tytuł więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania. Do uchylenia omawianego domniemania nie wystarczy jednak samo wskazanie, że istnieje inna organizacja działająca w tym samym zakresie. Kwestionujący legitymację danej organizacji w odniesieniu do konkretnych praw musi ponadto wykazać, że inna organizacja działająca w tym samym zakresie powołuje się wobec niego na swój tytuł do tych samych praw. Gdyby bowiem do obalenia domniemania przewidzianego w art. 105 ust. 1 p.a. wystarczyło samo wskazanie działającej w tym samym zakresie innej organizacji, to w sytuacji, w której Ministerstwo Kultury i Sztuki zezwala na działanie wielu organizacji o pokrywającym się zakresie zarządzania, domniemanie to mogłoby utracić swoje praktyczne znaczenie (por. wyroki SN z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1139/97, OSNC 2000, nr 1, poz. 6 oraz z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 701/08, niepubl.).

Przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stosuje się do zagranicznych twórców i artystów wykonawców. Wynika to z zasady asymilacji przyjętej w art. 5 pkt 1<sup>1</sup> i 4 p.a. i przepisach konwencji międzynarodowych wiążących Polskę (art. 3 ust. 1 porozumienia (...), art. 5 aktu (...) konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, w związku z art. 9 porozumienia (...), art. 2 ust. 2 międzynarodowej konwencji o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, a także art. 12 TWE). Zakresem działania tej zasady, chroniącej jednakowo twórców utworów polskich oraz zagranicznych niezależnie od zasady wzajemności, zostały objęte przytoczone wyżej unormowania, przyznające współtwórcom utworu audiowizualnego i artystom wykonawcom wynagrodzenie przewidziane w art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 4, zastrzegające obowiązkowe pośrednictwo właściwej organizacji zbiorowego zarządzania przy dochodzeniu tych należności (art. 70 ust. 3) oraz ustanawiające na rzecz tej organizacji domniemanie określone w art. 105 ust. 1 (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 września 2009 r., I CSK 35/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 47).

Powodowe Stowarzyszenie niewątpliwie jest organizacją zbiorowego zarządzania w rozumieniu art. 104 p.a. Otrzymało ono - na podstawie decyzji Ministra Kultury i Sztuki - zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi do oznaczonych utworów, m.in. na takich polach eksploatacji, jak zwielokrotnianie i wprowadzanie do obrotu. Przeszkodę do uznania, że strona powodowa nie jest uprawniona do dochodzenia objętych pozwem roszczeń o wynagrodzenie, mogłoby stanowić stwierdzenie, że nie jest ona organizacją właściwą, o której mowa w art. 70 ust. 3 p.a.

Wbrew stanowisku strony skarżącej, Sąd Apelacyjny nie odrzucił możliwości zastosowania w odniesieniu do twórców zagranicznych domniemania z art. 105 ust. 1 p.a., gdyż w rozważaniach dotyczących tej kwestii odwołał się wyraźnie do zasady asymilacji wyrażonej w art. 5 p.a. (oznaczając ten przepis omyłkowo jako art. 4), nakazującej objęcie twórców zagranicznych ochroną przewidzianą dla twórców krajowych. Zarzut błędnej wykładni art. 105 ust. 1 p.a., oparty na niczym nieusprawiedliwionej próbie przypisania Sądowi Apelacyjnemu odmiennego zapatrywania, należało uznać za bezzasadny.

Zasadniczą przesłanką uznania przez Sąd Apelacyjny, że stronie powodowej nie przysługuje legitymacja czynna w zakresie wynagrodzenia dochodzonego na rzecz współtwórców zagranicznych stanowiło stwierdzenie, iż nie wykazała ona, że utwory współtwórców niebędących obywatelami polskimi są objęte działaniem ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wniosek ten nasuwa jednak istotne zastrzeżenia, gdyż pomija, dostrzegany w judykaturze i piśmiennictwie, szeroki zakres oddziaływania aktu paryskiego konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych oraz porozumienia (...). Regulacje te - na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 16 września 2009 r., I CSK 35/09 - ze względu na zasięg działania Światowej Organizacji Handlu, mają w istocie charakter powszechny.

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny, rozważając dopuszczalność stosowania przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ograniczył się do badania wyłączenia obywatelstwa twórców zagranicznych, podczas gdy strona powodowa w zakresie swojej legitymacji powoływała się także na treść art. 4 konwencji berneńskiej, zapewniającego ochronę autorom dzieł filmowych, których producent ma swoją siedzibę lub stałe miejsce pobytu w jednym z państw objętych jej działaniem.

W ocenie Sądu Najwyższego, brak odniesienia się do tych kwestii nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia art. 3 porozumienia (...) art. 5 aktu paryskiego konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych.

Sąd Najwyższy wywiódł dalej, iż Sąd Apelacyjny uznał również, że - niezależnie od wskazanej zasadniczej przyczyny - stronie powodowej nie przysługuje legitymacja procesowa do dochodzenia wynagrodzenia należnego twórcom zagranicznym z uwagi na to, że inne organizacje (zagraniczne) roszczą sobie tytuł do utworów objętych żądaniem pozwu. Ten ostatni wniosek Sąd Apelacyjny wysnuł z faktu, że strona powodowa powołała się na umowy o wzajemnej reprezentacji, które zawarła z organizacjami zagranicznymi. Ocena ta jest wynikiem błędnej wykładni art. 105 ust. 1 p.a. Domniemanie przewidziane w tym przepisie obejmuje - na polach eksploatacji określonych zezwoleniem - cały repertuar organizacji zbiorowego zarządzania, w tym utwory zagranicznych twórców oraz artystów wykonawców. Musi być ono - w myśl zasady asymilacji - rozumiane jednakowo w odniesieniu do twórców krajowych oraz zagranicznych. Nie ma zatem podstaw do różnicowania wyłączenia stosowania tego domniemania w zależności od przynależności twórcy do jednej z wymienionych grup. Samo wskazanie, że na określonym polu eksploatacji działa inna organizacja zbiorowego zarządzania nie może być utożsamiane z wystąpieniem przesłanki, o której mowa w art. 105 ust. 1 zdanie drugie p.a. Sąd Apelacyjny nie miał co do tego wątpliwości przy ocenie legitymacji procesowej strony powodowej w zakresie wynagrodzenia dochodzonego na rzecz współtwórców krajowych. Wadliwie zatem uznał, że powołanie się przez stronę powodową na umowy o wzajemnej reprezentacji stanowi wystarczającą podstawę do skutecznego zakwestionowania jej legitymacji procesowej w odniesieniu do współtwórców zagranicznych. Sąd Apelacyjny naruszył zarówno art. 105 ust. 1 p.a. jak i art. 104 ust. 2 p.a.

Zdaniem Sądu Najwyższego, organizacja zbiorowego zarządzania realizująca uprawnienie współtwórców do wynagrodzenia przewidzianego w art. 70 ust. 2<sup>1</sup> (poprzednio ust. 2) pkt 4 p.a. nie musi wykazywać praw do konkretnych utworów. Strona powodowa, wskazując na swoją legitymację procesową w odniesieniu do współtwórców zagranicznych, nie była więc zobowiązana do przedstawienia wykazu konkretnych utworów muzycznych składających się na oznaczone utwory audiowizualne, objęte żądaniem pozwu. Sąd Apelacyjny, prezentując w tej kwestii odmienne stanowisko, dokonał błędnej wykładni wymienionego przepisu.

Niewątpliwie stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 70 ust. 2<sup>1</sup> (poprzednio ust. 2) pkt 4 p.a. to takie wynagrodzenie, jakie współtwórca otrzymałby, gdyby korzystający z utworu audiowizualnego czynił to na podstawie umowy (zob. m.in. wyroki SN z dnia 25 marca 2004 r., II CK 90/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 66, z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06, niepubl. i z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 540/07, niepubl.). W orzecznictwie zwrócono uwagę, że przypadku, gdy organizacja zbiorowego zarządzania nie dysponuje zatwierdzoną tabelą wynagrodzeń i strony nie określiły wynagrodzenia w drodze porozumienia, wynagrodzenie powinno być ustalone przez sąd zgodnie ze wskazaniami zawartymi w art. 110 p.a., tj. z uwzględnieniem wpływów osiągniętych z korzystania z utworu oraz charakteru i zakresu korzystania. Sąd powinien przy tym wziąć pod uwagę ceny wolnorynkowe stosowane na



rynku krajowym i zagranicznym, w tym także stawki stosowane przez inne organizacje zbiorowego zarządzania za korzystanie z utworu na takim samym polu eksploatacji i porównać je z proponowanymi przez strony. Jeżeli stawka proponowana przez organizację zbiorowego zarządzania, w oparciu o przyjętą przez nią, ale nie zatwierdzoną tabelę, nie odbiega od powszechnie stosowanych na danym polu i odpowiada zasadom wskazanym w art. 110 p.a., może być przyjęta za podstawę określenia wynagrodzenia należnego twórcy od korzystającego (zob. wyrok SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 321/07, niepubl.).

Sąd Najwyższy wskazał, że strona powodowa odwołała się do stawki określonej w niezatwierdzonej tabeli, według której wyliczyła wysokość dochodzonej należności i przedstawiła dowody wskazujące - jej zadaniem - na poprawność tego wyliczenia. W takiej sytuacji Sąd Apelacyjny nie mógł ograniczyć się do stwierdzenia, że dochodzone wynagrodzenie nie może być uznane za stosowne i na tej podstawie oddalić żądanie jego zapłaty. Obowiązkiem Sądu było dokonanie oceny przedstawionych dowodów i dokonanie wyboru odpowiedniej stawki wynagrodzenia. Dopiero w razie stwierdzenia, że dokonanie tego wyboru wymaga wiadomości specjalnych, należałoby rozważyć potrzebę zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego, nie wykluczając możliwości skorzystania w tym zakresie z uprawnienia przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c. Sąd Apelacyjny oceny takiej nie przeprowadził, co usprawiedliwia zarzuty naruszenia art. 70 ust. 2<sup>1</sup> (poprzednio ust. 2) pkt 4 i art. 110 p.a., art. 230 i art. 233 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy za bezzasadne uznał zarzuty naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 228 § 1, art. 230 i art. 391 § 1 k.p.c. Uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż strona powodowa nie wykazała, że utwory muzyczne w filmach zagranicznych, za które domaga się zapłaty wynagrodzenia, są objęte dyspozycją art. 5 p.a., nie było wynikiem naruszenia przepisów prawa procesowego, lecz wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego. Zamierzonego skutku nie mogły wyrzucić zarzuty naruszenia art. 233 w zw. z art. 230 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 233 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 105 ust. 1 p.a., gdyż dokonana przez Sąd Apelacyjny analiza metryk, fiszek oraz umów o wzajemnej reprezentacji nie miała istotnego znaczenia dla oceny zasadności dochodzonych roszczeń.

W ocenie Sądu Najwyższego, na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 224 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., którego słuszności strona skarżąca upatrywała w podjęciu rozstrzygnięcia o roszczeniach z tytułu wynagrodzenia przed zobowiązaniem strony pozwanej do zadośćuczynienia roszczeniu informacyjnemu. Żądanie organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi udzielenia na podstawie art. 105 ust. 2 p.a. informacji niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią opłat podlega rozpoznaniu - jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09 (OSNC 2010, nr 4, poz. 49) - w postępowaniu procesowym. Roszczenie to ma charakter pomocniczy w stosunku do roszczenia zasadniczego z tytułu wynagrodzenia dochodzonego przez organizację zbiorowego zarządzania; postępowanie wywołane jego zgłoszeniem nie musi być immanentnie związane z innym postępowaniem rozpoznawczym, gdyż uzyskane w nim informacje mogą posłużyć jedynie do kontroli danych, które zostały wcześniej dobrowolnie przekazane lub do dokonania podziału świadczeń między uprawnionych. Roszczenie informacyjne zmierzające do uzyskania danych niezbędnych do określenia wysokości należnych współtwórcom wynagrodzeń i opłat powinno poprzedzać zgłoszenie roszczenia o ich zapłatę, gdyż każde żądanie zapłaty musi być określone w pozwie kwotowo (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 19 § 1 k.p.c.). Strona powodowa z obydwoma tymi roszczeniami wystąpiła w jednym pozwie i Sąd Apelacyjny orzekł o nich jednocześnie, pozostawiając poza zakresem swoich rozważań kwestie wzajemnej relacji postępowań wywołanych ich zgłoszeniem. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika jednoznacznie, w jaki sposób Sąd Apelacyjny rozumiał istotę zgłoszonego roszczenia informacyjnego. Ocena zasadności tego roszczenia sprowadzona została do stwierdzenia, że jego uwzględnienie nie mogłoby usprawiedliwić roszczenia o zapłatę wynagrodzenia w części odnoszącej się do utworów wykorzystanych w filmach polskich, jako że „strona powodowa nie wykazała w dostateczny sposób stawki, w oparciu o którą domagała się wynagrodzenia”.

Zdaniem Sądu Najwyższego, konstatacja ta nie ma jednak znaczenia dla oceny zasadności poddanego osądowi roszczenia informacyjnego, skoro wyboru właściwej podstawy obliczenia wysokości dochodzonego wynagrodzenia powinien dokonać - jak już wspomniano - sąd, stosując kryteria wskazane w art. 110 p.a. Wykazanie przez

organizację zbiorowego zarządzania zasadności stawki przyjętej do obliczenia tego wynagrodzenia nie jest przesłanką uwzględnienia roszczenia informacyjnego. Właściwej podstawy do oceny prawidłowości jednoczesnego rozstrzygnięcia o roszczeniu przewidzianym w art. 105 ust. 2 p.a. oraz roszczeniu zasadniczym nie może stanowić art. 224 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu nie mógł więc wywrzeć zamierzonego skutku.

Z tych względów Sąd Najwyższy - mając na uwadze, że zarzuty podważające ocenę braku legitymacji procesowej strony powodowej skierowane zostały zarówno przeciwko rozstrzygnięciu o roszczeniu zasadniczym, jak i pomocniczym - orzekł jak w sentencji.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Po wydaniu wyroku w tej sprawie przez Sąd Najwyższy sprawa znalazła się ponownie na etapie, na którym zachodziła konieczność rozpoznania apelacji powoda, z tą jednak zmianą, że po uwzględnieniu skargi kasacyjnej strony i Sąd bogatsze o stanowisko i rozważania Sądu Najwyższego, przy czym Sąd Apelacyjny stanowiskiem tym, zgodnie z obowiązującą procedurą, jest związany.

W ocenie Sądu drugiej instancji, apelacja jest uzasadniona, w szczególności uzasadniony jest zawarty w apelacji wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, o czym równoległe przesądzają względy różnego rodzaju.

Sąd Okręgowy opierając się na założeniu, że powodowi nie przysługuje legitymacja przyjął przesłankę, która niweczyła potrzebę badania sprawy. Jej rozpoznanie ograniczyło się do wywiedzenia, że powód nie ma uprawnienia do występowania z pozwem w tej sprawie, co kwalifikuje się jako podstawa z art. 386 § 4 k.p.c. – nierozpoznanie istoty sprawy.

Fragmentaryczna i zamieszczona tylko na marginesie rozważań, krótka uwaga Sądu Okręgowego, wyrażająca pogląd, że powód nie wykazał również podstaw ustalenia wysokości żądanej kwoty, nie może być uznana nawet za namiastkę rozpoznania istoty sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wydanie w tej sprawie wyroku wymaga przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego. Wiążące stanowisko Sądu Najwyższego implikuje bowiem dalsze konsekwencje, związane również z potrzebą prowadzenia tego postępowania, z wyraźnie zarysowaną możliwością wystąpienia konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, o ile poprzedzające tę ewentualną decyzję procesową postępowanie dowodowe okaże się niewystarczające. W tej sytuacji aktualizuje się druga podstawa z art. 386 § 4 k.p.c. – wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego.

Trudno uznać, że Sąd Okręgowy przeprowadził celowe postępowanie dowodowe, mimo że formalnie wydał postanowienie dowodowe. Z uwagi na wysoki stopień ogólności tego nieskonkretyzowanego postanowienia, było ono wadliwe. Sąd pierwszej instancji dopuścił bowiem dowód „z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy na okoliczności jak w tezach dowodowych”. Trudno byłoby więc dociec, jakie były podstawy, tezy i wyniki tego „postępowania dowodowego”, tym bardziej, że w uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy przedstawił stanowisko, że ustalony stan faktyczny nie był pomiędzy stronami sporny. Na marginesie wskazać też należy, że nieprawidłowy jest pogląd Sądu Okręgowego, jakoby wyrok sądowy nie jest dokumentem.

Spór niniejszy, po wydaniu wyroku przez Sąd Najwyższy, znalazł się w istocie na etapie początkowym, na którym wyjaśniona została dopiero kwestia legitymacji powoda i zarysowana została filozofia dalszego niezbędnego postępowania. Dalsze zatem procedowanie przed Sądem Apelacyjnym kłóciłoby się z zasadą postępowania co najmniej dwuinstancyjnego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Roztrząsanie kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia miałyby miejsce tylko jeden raz – dopiero w Sądzie drugiej instancji.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, podzielić należy przede wszystkim zarzut naruszenia art. 105 ust. 1 p.a. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Wobec zaś szeroko ujętego stanowiska Sądu Najwyższego i

niezakwestionowanego częściowo w postępowaniu kasacyjnym stanowiska Sądu Apelacyjnego rozpoznającego sprawę po raz pierwszy, bezprzedmiotowe staje się szczegółowe omawianie pozostałych zarzutów apelacyjnych.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy będzie miał na uwadze następujące oceny i wskazania.

Na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania działa domniemanie - przewidziane w art. 105 ust. 1 p.a. - zgodnie z którym organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz ma legitymację procesową w tym zakresie. Istotą tego domniemania jest zwolnienie organizacji zbiorowego zarządzania od obowiązku wykazywania upoważnienia do reprezentacji w procesie o ochronę praw autorskich lub pokrewnych, jednakże jedynie na tych polach eksploatacji, które objęte są zezwoleniem Ministra Kultury i Sztuki.

Domniemanie przewidziane w art. 105 ust. 1 p.a. jest usuwalne. Nie można się na nie powołać, gdy do tego samego utworu lub artystycznego wykonania rości sobie tytuł więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania. Do uchylecia omawianego domniemania nie wystarczy jednak samo wskazanie, że istnieje inna organizacja działająca w tym samym zakresie. Kwestionujący legitymację danej organizacji w odniesieniu do konkretnych praw musi ponadto wykazać, że inna organizacja działająca w tym samym zakresie powołuje się wobec niego na swój tytuł do tych samych praw. Gdyby bowiem do obalenia domniemania wystarczyło samo wskazanie działającej w tym samym zakresie innej organizacji, to w sytuacji, w której Ministerstwo Kultury i Sztuki zezwala na działanie wielu organizacji o pokrywającym się zakresie zarządzania, domniemanie to mogłoby utracić praktyczne znaczenie.

Przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stosuje się do zagranicznych twórców i artystów wykonawców. Wynika to z zasady asymilacji przyjętej w art. 5 pkt 1<sup>1</sup> i 4 p.a. i przepisach konwencji międzynarodowych wiążących Polskę. Powodowe Stowarzyszenie niewątpliwie jest organizacją zbiorowego zarządzania w rozumieniu art. 104 p.a. Przeszkodę do uznania, że strona powodowa nie jest uprawniona do dochodzenia objętych pozwem roszczeń o wynagrodzenie, mogłoby stanowić stwierdzenie, że nie jest ona organizacją właściwą, o której mowa w art. 70 ust. 3 p.a.

Rozważając dopuszczalność stosowania przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie można ograniczyć się do badania wyłącznie łącznika obywatelstwa twórców zagranicznych. Strona powodowa w zakresie swojej legitymacji powoływała się także na treść art. 4 konwencji berneńskiej, zapewniającego ochronę autorom dzieł filmowych, których producent ma swoją siedzibę lub stałe miejsce pobytu w jednym z państw objętych jej działaniem. Kwestii tej nie można pominąć (art. 3 porozumienia (...) i art. 5 aktu paryskiego konwencji berneńskiej).

Nie ma podstaw do różnicowania stosowania domniemania z art. 105 ust. 1 p.a. w zależności od przynależności twórcy do grupy twórców krajowych lub zagranicznych. Samo wskazanie, że na określonym polu eksploatacji działa inna organizacja zbiorowego zarządzania nie może być utożsamiane z wystąpieniem przesłanki, o której mowa w art. 105 ust. 1 zd. drugie p.a. Powołanie się przez stronę powodową na umowy o wzajemnej reprezentacji nie stanowi wystarczającej podstawy do skutecznego zakwestionowania legitymacji procesowej w odniesieniu do współtwórców zagranicznych.

Organizacja zbiorowego zarządzania realizująca uprawnienie współtwórców do wynagrodzenia przewidzianego w art. 70 ust. 2<sup>1</sup> (poprzednio ust. 2) pkt 4 p.a. nie musi wykazywać praw do konkretnych utworów. Strona powodowa, wskazując na swoją legitymację procesową w odniesieniu do współtwórców zagranicznych, nie była więc zobowiązana do przedstawienia wykazu konkretnych utworów muzycznych składających się na oznaczone utwory audiowizualne, objęte żądaniem pozwu.

Stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 70 ust. 2<sup>1</sup> (poprzednio ust. 2) pkt 4 p.a. to takie wynagrodzenie, jakie współtwórca otrzymałby, gdyby korzystający z utworu audiowizualnego czynił to na podstawie umowy. W orzecznictwie zwrócono uwagę, że przypadku, gdy organizacja zbiorowego zarządzania nie dysponuje zatwierdzoną tabelą wynagrodzeń i strony nie określiły wynagrodzenia w drodze porozumienia, wynagrodzenie powinno być

ustalone przez sąd zgodnie ze wskazaniem zawartymi w art. 110 p.a., tj. z uwzględnieniem wpływów osiągniętych z korzystania z utworu oraz charakteru i zakresu korzystania. Sąd powinien przy tym wziąć pod uwagę ceny wolnorynkowe stosowane na rynku krajowym i zagranicznym, w tym także stawki stosowane przez inne organizacje zbiorowego zarządzania za korzystanie z utworu na takim samym polu eksploatacji i porównać je z proponowanymi przez strony. Jeżeli stawka proponowana przez organizację zbiorowego zarządzania, w oparciu o przyjętą przez nią, ale nie zatwierdzoną tabelę, nie odbiega od powszechnie stosowanych na danym polu i odpowiada zasadom wskazanym w art. 110 p.a., może być przyjęta za podstawę określenia wynagrodzenia należnego twórcy od korzystającego. Strona powodowa odwołała się do stawki określonej w niezatwierdzonej tabeli, według której wyliczyła wysokość dochodzącej należności i przedstawiła dowody wskazujące - jej zadaniem - na poprawność tego wyliczenia.

W takiej sytuacji obowiązkiem Sądu Okręgowego będzie dokonanie oceny przedstawionych dowodów i dokonanie wyboru odpowiedniej stawki wynagrodzenia. W razie stwierdzenia, że dokonanie tego wyboru wymaga wiadomości specjalnych, konieczne będzie rozważenie potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, nie wykluczając możliwości dopuszczenia tego dowodu z urzędu.

W pierwszej jednak kolejności Sąd Okręgowy podejmie próbę ugodowego zakończenia sporu. Pierwsza taka próba podjęta została przez Sąd Apelacyjny - z niepowodzeniem, co nie oznacza jednak, że nie ma już możliwości zawarcia przez strony ugody, tym bardziej, że pewne kwestie zostały już w tej sprawie przesądzone przez Sąd Najwyższy.

Podstawę prawną merytorycznej części wyroku Sądu Apelacyjnego stanowi art. 386 § 4 k.p.c., w zakresie zaś kosztów postępowania art. 108 § 2 k.p.c.